

# Potęga piękna...

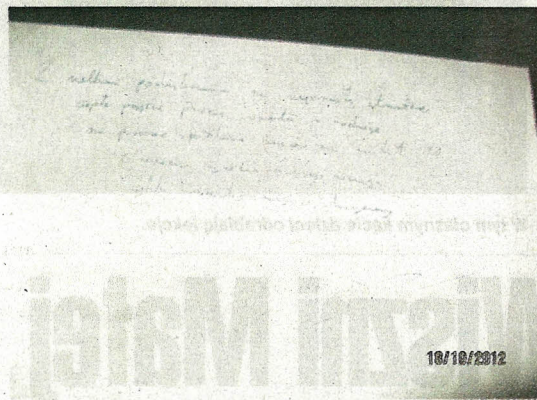
**... i radość muzykowania - tak mogłaby brzmieć najkrótsza relacja z kolejnego Wieczoru Lisztowskiego, na którym zaprezentował się artysta z Warszawy, wirtuoz sztuki fortepianowej Karol Radziwonowicz.**

**D**zięki współpracy nawiązanej przez profesora Juliusza Adamowskiego, twórcę i prezesa Towarzystwa im. Ferencza Liszta i Roberta Adacha, starostę trzebnickiego, mamy naprawdę wyjątkowe szczęście gościć w Trzebnicy wybitnych pianistów. Co więcej, oprócz koncertów wieczornych odbywają się także południowe spotkania dla naszej młodzieży, która ma okazję poznawać i uczyć się jak słuchać muzyki klasycznej. To ważne, bo tak się niestety dzieje, że w dzisiejszej cywilizacyjnej pogoni za tym, co drogie i efektowne, ten rodzaj muzyki został zechniony na margines. Nawet ludzie wykształceni stwier-



Wirtuoz fortepianu - Karol Radziwonowicz.

stwierdzeniu zaprzeczają podstawy naszych uczniów, którzy świetnie słuchają i mocno przeżywają kontakt ze sztuką



Wpis pianisty do Kroniki Wieczorów Lisztowskich.

dzają czasem, że „to jest zbyt trudne, a więc nudne” i szkoda czasu na kontakt z tzw. muzyką poważną. Takiemu

przez duże „S”.

Tak więc wielkie rzeczy dzieją się w Trzebnicy i w Obornikach także. Czwart-

kowe (18 X) koncerty były tego najlepszym dowodem. Oba muzyczne spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem słuchaczy. Frekwencja na wieczornym recitalu (mimo innej kulturalnej imprezy odbywającej się dokładnie w tym samym czasie) świadczy wymownie, że ukształtowała się liczna grupa melomanów, którzy odczuwają potrzebę uczestnictwa w takich spotkaniach.

Pierwsza część Wieczoru Lisztowskiego miała charakter patriotyczny. Nasz gość Karol Radziwonowicz jest bowiem gorącym propagatorem muzyki Ignacego Jana Paderewskiego - wybitnego Polaka i znakomitego muzyka, który odegrał znaczącą rolę w przywróceniu państwowości polskiej po I wojnie światowej. Co więcej, gdy zaszła taka potrzeba Paderewski nie zawahał się

przerwać swej wielkiej kariery artystycznej, by stanąć na czele rządu. Muzyka, która zaprezentował wykonawca czwartkowego koncertu oddawała ten patriotyczny, narodowy charakter twórczości wielkiego Polaka, chociaż w programie znalazły się także utwory o bardziej uniwersalnym, a nawet lżejszym brzmieniu (np. Menuet - stylizowany na kompozycjach Mozarta). Potem nastąpiło kilka utworów Fryderyka Chopina na poprzednim koncercie Anna Fiedorowa, ale interpretacje Karola Radziwonowicza pokazały nowe oblicze tej muzyki. Na podkreślenie zasługuje wielka swoboda i maestria artysty, który wydobywał z czarno - białych klawiszy zupełnie nowe, dotąd niesłyszane akcenty i nastroje. Co ważne pianista ułatwiał słuchaczom

kontakt z wykonywaną muzyką, włączając swoje myśli i uwagi w tok świetnej jak zawsze prelekcji prof. Adamowskiego.

W drugiej części recitalu słuchaliśmy utworów Franciszka Liszta i Fryderyka Chopina. Były elementy lżejsze, jak choćby walc minutowy, czy lisztowskie transkrypcje chopinowskich pieśni. Były także, niezwykle pięknie wykonane utwory o większym ładunku refleksji - II Ballada Liszta, Nokturn b-moll Chopina, czy końcowe, potężne i przejmujące Funerailles Liszta. Artysta udowodnił raz jeszcze, że potrafi wywołać swą grą emocje i wzruszenie zarówno u słuchaczy w nowojorskiej Carnegie Hall, jak i w trzebnickiej salce Starostwa Powiatowego.

Po zakończeniu koncertu była owacja na stojąco i dwa bisy, w których artysta powrócił do początków swej muzycznej edukacji. Przypomniał, że pierwszym nauczycielem był jego ojciec

i wrócił do momentu pierwszego swego wykonania wymarzonego utworu Fryderyka Chopina.

Karol Radziwonowicz jest niewątpliwie wielkim mistrzem klawiatury, ale pokazał się także jako człowiek otwarty i bezpośredni; szczerze i z radością dzielił się ze słuchaczami swym artystycznym kunsztem. Wykazał także wielkie zainteresowanie dziejami miasta, w którym koncertował, był wdzięczny za miłą atmosferę swego pobytu i koncertu w Trzebnicy (dał temu wyraz sympatycznym wpisem w kronice). A my - słuchacze mieliśmy po raz kolejny szczęście słuchać wielkiego pianisty.

Kolejne dwa koncerty lisztowskie zaplanowane są w listopadzie i grudniu. 22 XI w Trzebnicy, a dzień później w Obornikach wystąpi Michał Szczepański, a 6 i 7 XII koncertować będzie Tomasz Kamiński. Zapraszamy!

WK



Wieczory Lisztowskie cieszą się dużym zainteresowaniem melomanów z Trzebnicy i okolic.